№ 117. Wtorek 24. Maja 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył najmiłościwiej najwyższem dyplomem wynieść dyrektora akademii górniczej w Leoben, radzcę ministeryalnego Piotra *Tunner* jako kawalera orderu żelaznej korony trzeciej klasy w myśl statutów tego orderu do stanu rycerskiego cesarstwa austryackiego.

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 17. maja r. b. raczył najmiłościwiej proboszczowi kapituły metropolitalnej lwowskiej ob. łac. Andrzejowi *Ostrawskiemu* nadać w uznaniu jego wieloletnich zasług order Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 15go maja b. r. raczył najmiłościwiej zatwierdzić przedłożone przez księcia Leona *Sapiehę* w jego imieniu, tudzież w imieniu pp. Włodzimierza hr. *Borkowskiego* w Wiedniu, W. R. *Drabe*, L. M. *Rate* i Thomas *Brassey* w Londynie statuta utworzyć się mającego na podstawie najwyższego dokumentu koncesyi z 11. stycznia b. r. stowarzyszenia akcyjnego do budowy i ruchu kolei żelaznej ze Lwowa do Czerniowiec.

Część nieurzędowa.

Lwów, 24. maja.

Wiadomości o nieszczęsnem powstaniu w Królestwie Polskiem zupełnie przycichły w ostatnich czasach. Jakoż według autentycznych doniesień nie ma tam już ani jednego pod pewnym dowódzcą zorganizowanego i działającego oddziału powstańców. Większa część zbrojnych, którzy jeszcze pozostali z oddziałów dawniej rozbitych, powraca do domu dobrowolnie. Słowem, można powiedzieć, że nie masz już w Królestwie Polskiem powstania w właściwem znaczeniu tego słowa. Dzienniki też nie donoszą o żadnych wydarzeniach mogących się odnosić do powstania. Korespondencye z prowincyi w *Dzien. pow.* donoszą wprawdzie o wydarzających się tu i owdzie napadach wykonywanych przez nieliczne bandy dla rabunku i rozboju, ale podobne napady o tyle tylko mogą mieć związek z przytłumionem już powstaniem, o ile po każdem gwałtownem wstrząśnieniu pozostają w kraju jeszcze przez niejaki czas ślady nieporządków będące skutkiem chwilowego rozprzężenia społecznych stosunków. Bandy napadające tu i owdzie w Królestwie Polskiem na bezbronnych i spokojnych mieszkańców, i umykające do lasów po dokonanym rozboju, to nie powstańcy polscy, lecz pospolici złoczyńcy, których ściga ręka sprawiedliwości czuwająca nad mieniem i bezpieczeństwem mieszkańców. Mylnie więc i niesłusznie *Gazeta Narodowa* w numerze wczorajszym powiada, że *Dzien. pow.* donosi o ruchach drobnych „oddziałów powstańczych“; donosi on bowiem tylko o napadach rozbójniczych. Jeżeli *Gazeta Narodowa* w tem upatruje powstanie, a bandytów napadających na spokojnych mieszkańców nazywa powstańcami, to zaiste w niegodny sposób mistyfikuje swoich czytelników.

Pogłoski o zamiarach annexyjnych Prus otrzymały temi dniami pierwsze zaprzeczenie ze źródła pruskiego. Podług półurzędowego pruskiego doniesienia miał Król, skłoniony przedstawieniem hrabiego Goltza, kazać złożyć w Paryżu stanowcze oświadczenie, że rząd pruski nie żywi bynajmniej podobnych zamiarów, i że gani wielce puszczone w obieg pogłoski o zamierzanem przyłączeniu Księstw. Także p. Bismark miał w obec reprezentantów niemieckich i zagranicznych mocarstw zaprzeczyć stanowczo wszelkim podobnym zamiarom Prus co do Księstw nadelbiańskich.

Jak donoszą z Paryża pod dniem 20. b. m. miały gabinety francuzki i angielski zgodzić się na to, że w żadnym razie nie może być wojna nanowo rozpoczęta i obie strony muszą znaleść podstawę do zawarcia pokoju. Chociażby konferencya trwała jak najdłużej i zdania jak najbardziej się różniły, nie ma i niepowinien już paść ani jeden strzał więcej. — O wypadkach w Algieryi donosi *Monitor* z 22. b. m. co następuje: „Powodzenia jenerała Deligny wywierają dobroczynny wpływ na dywizyę Oran. Dywizya Constantine jest spokojna, pomimo podszczeń wychodzących z Tunetu. Rozmaite zaburzenia te zostają w pewnym związku ze sobą. Charakter i tok powstania tunetańskiego zdradza zabiegi towarzystwa religijnego, które ogarnia Algieryę i objawia się atakami w dywizyi Oran. Wielu z przywódzców wierzyło w powszechną wojnę na wiosnę r. 1864.

Według doniesień z Bukaresztu z dnia 19. maja panuje tam spokojność zupełna. Książę Kuza nie chciał przyjąć hołdu stronnictw, nie chciał żadnych publicznych manifestacyj, żadnego *Te Deum*. Urzędnicy prawie wszyscy złożyli przystąpienia swe do reform zapowiedzianych; sześciu tylko podało się do dymisyi. Metropolita wydał list pasterski reformy pochwalający. Nikogo nie aresztowano, żaden dziennik suprymowany nie został. Dotychczasowy minister robót publicznych, Orbesco, mianowany został ministrem sprawiedliwości. Ministrem robót publicznych objął tymczasowo minister spraw wewnętrznych i prezes rady ministrów Kogolniczano.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 23. maja. *Jener. Kor. austr.* z dnia 21go b. m. zamieściła artykuł następujący:

„Z wielkim żalem naszym nie możemy przemilczeć faktu, iż w wielu dziennikach pruskich polityka austryacka systematycznie jest podejrzywana, tak, iż nawet najwidoczniejsze dowody postępowania przyjacielskiego i zawartemu przymierzu odpowiedniego, wystawiane bywają jako czyny podstępu i chytrości. Boli nas to w wysokim stopniu, przekonani jednak jesteśmy, iż w końcu prawda na jaw wyjdzie. Wielka część tej niedogodności wiarą jest korespondentów, których sobie dzienniki te w Wiedniu wybrały. Ile razy zmuszeni jesteśmy do wystąpienia przeciwko niedokładnościom, które dostrzegamy w dziennikach pruskich względem postawy Austryi w tej lub owej kwestyi, zawsze przez korespondentów wiedeńskich zmuszeni do tego jesteśmy. Tak na przykład jeden z korespondentów Gazety szląskiej mówi o możliwości konwencyi francuzko-austryackiej z powodu annexyjnych usiłowań Prus. „Zapewniają“, mówi korespondent, „iż względem tego przedmiotu starano się zbadać wzajemne usposobienie Austryi i Francyi, lecz że gabinet austryacki nie dał wyraźnego oświadczenia, udając, iż nie wierzy w podobne życzenia. Gdyby zaś, „dodaje korespondent“, życzenia te jawnie wystąpić miały, w takim razie rokowania z Francyą przybrałyby barwę więcej wyrazistą.“ *Jener. Kor.* oświadcza, iż jest w możności wypowiedzieć stanowczo, że nienawistne te hipotezy żadnej nie mają podstawy.

Czerniowce, 15. maja. *(Czynności sejmu krajowego.)* Na 23 posiedzeniu sejmu krajowego w d. 13. b. m. szef krajowy w odpowiedzi na interpelacyę oświadczył, ze rząd stara sie ile możności aby urzędnicy przyswoili sobie różnorodne języki Bukowiny. Następuje przedłożenie reszty sprawozdań wydziału petycyjnego. Na wniosek wydziału postanowiono ze względu na wielkie ciężary podatkowe Bukowiny podać adres do Najjaśniejszego Pana z prośbą o wstrzymanie zaprowadzenia stałego katastru, ponieważ zbliża się reforma podatków, a minister finansów sam oświadczył się przeciw systemowi stałego katastru.

Na następnem posiedzeniu w d. 14. b. m. przyjęto wydatki z funduszu indemnizacyjnego w sumie 704.000 zł., a na pokrycie tychże następujące rubryki:

1. 55% dodatek do podatków stałych z wyjątkiem dodatku na potrzeby wojenne 279.000 zł.

2. Zaliczka od skarbu, która ma być objęta preliminarzem budżetu państwa na rok 1865 w sumie 425.000 zł.

Kwestyę, co do zniesienia przepisów zabraniających podział własności nieruchomych pozostawiono na wniosek wydziału w zawieszeniu, i wydziałowi krajowemu poruczono pilne rozważenie tejże. Marszałek sejmu krajowego dziękuje sejmowi za okazany w czynnościach patryotyzmu, i zamyka sesyę okrzykiem na cześć izby, Cesarza, konstytucyjnego państwa, i kraju.

Wiedeń, 22. maja. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjas. Pan* będzie jutro jak zwykle udzielać posłuchania. Jej Mość Cesarzowa nie będzie uczestniczyć w procesyi na Boże Ciało. — Arcyksiężna *Zofia* przeniosła się wczoraj na mieszkanie do Schönbrunnu. Arcyksiążę *Karol* powróci jutro z Pragi do Wiednia.

Wczoraj po południu odbyła się pod prezydencyą Arcyksięcia *Rainera* rada ministeryalna. — Król. węgierski Namiestnik hr. *Palffy* przybył tu przedwczoraj i miał dłuższą konferencyę z kanclerzem węgierskim hr. *Zichy*. — Dr. *Andrzej Zelinka* obrany został na nowo burmistrzem miasta Wiednia.

(Transport bydła dozwolony.) Z powodu, iż zaraza na bydło w Morawii już ustała, i niebezpieczeństwo przeniesienia się zarazy z Morawii zostało usunięte, c. k. rząd krajowy w Opawie uznał za stosowne dozwolić transport wszelkiego bydła rogatego, przywóz skór surowych, rogów, kopyt, mięsa i nietopionego łoju z Morawii do Szlaska.

(Obwieszczenie dworskie co do uroczystości Bożego Ciała.) Przedwczoraj ogłoszone zostało następujące obwieszczenie dworskie: We czwartek dnia 26. maja r. b. jako w uroczystość Bożego Ciała pojadą Najjaśn. Pan i Ich Cesarzew. MM. Arcyksiążęta o 7mej godzinie zrana do kościoła Śgo. Szczepana, ażeby znajdować się na nabożeństwie i brać udział w uroczystej procesyi. Panowie c. k.

tajni radzcy, szambelani, podkomorzowie itd. udadzą się przed wspomnioną godziną do kościoła Śgo. Szczepana, gdzie w niższej zakrystyi będą oczekiwać przybycia Jego Mości Cesarza, potem przyjmować Go będą u głównego wchodu i odprowadzą ku wielkiemu ołtarzowi, gdzie wszyscy zajmą przygotowane miejsca, i będą obecni na nabożeństwie, poczem rozpocznie się procesya. Ponieważ procesya ta jest uroczystością orderową, pozostaną korporacye orderowe razem, i panowie kawalerowie c. k. orderów będą postępować za tajnymi radzcami następującym porządkiem: najprzód kawalerowie orderu Franciszka Józefa, dalej orderu żelaznej korony, orderu Leopolda, orderu Śgo. Szczepana i wojskowego orderu Maryi Teresy, poczem następywać będą w tym samym porządku komandorowie, a po nich kawalerowie wielkiego krzyża tych orderów; w końcu zaś iść będą kawalerowie orderu złotego runa z kapitułą tutejszego głównego zakonu orderowego parami w takim porządku, że dwóch kawalerów będzie zamykać pochód. Tylko pp. dziekani orderów będą bezpośrednio towarzyszyć Cesarzowi."

Neusatz, 12go maja. *(Stowarzyszenie literackie Matyca serbska.)* Dziś ziściły się nareszcie dawne życzenia narodu serbskiego. Dziś odbyło się u nas z wielkim udziałem jeneralne zgromadzenie „Matycy Serbskiej", przeniesionej do Neusatz w skutek sankcyonowanych nowych statutów. Po krótkiej przemowie prezesa tego stowarzyszenia literackiego odczytano najwyższe postanowienie względem przeniesienia „Matycy serbskiej" do do Neusatz, i zatwierdzenia jej nowych statutów. W śród grzmiących oklasków sekretarz stowarzyszenia Antoni Hadzsics skreślił historyę stowarzyszenia. Zasługuje na uwagę, że to stowarzyszenie literackie, które tak wielkie położyło zasługi w rozwoju narodu serbskiego, istnieje od roku 1826, i że na wzór tego stowarzyszenia, potworzyły się wszystkie inne słowiańskie stowarzyszenia literackie w Austryi, jako to: kroacka Matyca w Zagrabiu, czeska Matyca w Pradze, słowacka Matyca w Thurocz Szt. Maston, nareszcie Matyca słowieńska w Lublanie, a nawet stowarzyszenie w Lausitz w Saksonii. Po skreśleniu tego rysu historycznego przystąpiono do ukonstytuowania stowarzyszenia, i przez aklamacyą obrano prezydentem gr. nieun. biskupa Platona Atanaczkovicsa, wiceprezydentem, a oraz redaktorem organu stowarzyszenia *Srbski Ljetopis*, Dr. Jana Hadzsicsa, sekretarza zaś, Antoniego Hadzsicsa, potwierdzono na dotychczasowem urzędowaniu. Podobnież nadkurator instytutu serbskiego w Peszcie uposażonego z fundancyi Tököllego, p. Jan Jovanovicts, potwierdzony został w tym charakterze, i wybrano wydział administracyjny z 12 członków, tudzież oddział literacki stowarzyszenia z 24 członków, do którego między innymi wybrani zostali redaktorowie dzienników serbskich *Napredak*, *Srbski Dnevnik* i *Danicza*.

Francya.

Paryż, 20. maja. *(Dzienniki o sporze duńsko-niemieckim.— Pobyt eskadry austryackiej w portach Brest i Sherness.)* Dzisiejszy *Constitutionnel* zamieścił obszerny pogląd na sprawę duńsko-niemiecką. „Francya", pisze dziennik ten, podpisała traktat londyński i nic nie zarzucała przeciwko umowom, które nastąpiły w skutek tego traktatu, nie ma więc żadnego powodu, dla którego życzyćby sobie mogła, ażeby umowy te cofnięte zostały, nie przyczyniła się więc i nie przyczyni w niczem do zwichnięcia dawniejszej podstawy negocyacyi. Lecz zaszły fakta dowodzące, iż w sporze tym idzie o kwestyę narodowości. Żądania i interesa narodowości wywołały obecne zatargi, te więc żądania i interesa zaspokoić trzeba w stanowczem załatwieniu sporu. Holsztyn jest niemieckim, Szleswik jest w połowie niemiecki, w drugiej połowie duński. Jeżeli nie masz żadnej przeszkody, ażeby duńska część Szleswiku do Danii wcielona została, jakżeż można się dziwić, iż wystąpi z projektem złączenia niemieckiej części Szleswiku z Holsztynem, z którym ma tyle styczności pod względem pobratymstwa i sympatyi? Lecz jaki dla tak złączonych części Szleswiku i Holsztynu rząd ma być wybrany? Trudną jest rzeczą, ażeby strona najbardziej w tem interesowana, to jest ludność księstw słuchana w tem nie była; jest zaś do prawdy podobnem, iż ludność ta jako niemiecka oświadczy się za rządem niemieckim i wybierze sobie niemieckiego Monarchę. Ku sprowadzeniu takiego załatwienia Francya nie wprawdzie nie zrobiła, lecz widocznem jest, iż podobne załatwienie nie sprzeciwiałoby się jej polityce." W końcu *Constitutionnel* cieszy się z zawartego rozejmu, i ma nadzieję, iż rozejm ten nie wywoła nowej walki, ale raczej pokój stały, zabezpieczający przyszłość od nieszczęść przeszłości.

W podobnym duchu przemawia *Revue contemporaine* wydawana, jak wiadomo, z poręki rządu cesarskiego.

Eskadra kontradmirała Willersdorfa, która w drodze do morza północnego przez dłuższy przeciąg czasu w porcie francuzkim Brest na kotwicy stała, doznała bardzo uprzejmego przyjęcia ze strony władz francuzkich. Reparacye, które potrzebne się okazały przy niektórych statkach, a mianowicie przy pancernej fregacie „Don Juan de Austria" uskutecznione zostały, przyczem komenda portu wszelkiej pomocy najchętniej dostarczyła. Całe inaczej postąpiła sobie komenda portu angielskiego „Sherners", tłumacząc nie bardzo gościnne swe przyjęcie koniecznością przestrzegania przepisów względem neutralności, które to przepisy teraz przez rząd angielski wydane zostały.

Dania.

(Straty w teraźniejszej wojnie.) Straty Duńczyków od początku wyprawy do zawieszenia broni zestawia *Schles. Holst. Ztg.* w następujący sposób: Pod Missunde około 60 poległych i rannych, pod Oberselk około 630 poległych i rannych, 168 jeńców, 2 działa: pod Oversee około 970 poległych i rannych, 320 jeńców: w Danewirke: 116 dział; pod Flensburgiem około 150 jeńców, 3 działa; podczas oblężenia szańców dyppelskich 600 poległych i rannych, 600 jeńców, 2060 chorych, 2500 zaginionych; pod Veile około 720 poległych, i rannych, 310 jeńców, 2 działa; w szturmie pod Dyppel około 1300 poległych i rannych, 3145 jeńców, 118 dział; pod Fryderycyą 226 dział; chorych od początku kroków nieprzyjacielskich było około 3000. Ogółem 4280 poległych i rannych, 4693 jeńców, 5000 chorych, 2500 zaginionych, 467 dział. Tak więc z siły zbrojnej, ubyło 16.473 ludzi, między tymi około 300 oficerów, i 467 dział. „Zaginieni" są to Holsztyńczycy. Oczywiście gdzie niemożna było położyć cyfry dokładnej, kładziono okrągłą, mianowicie przy jeńcach, których liczbę podawano nie nad, ale niżej rzeczywistości.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 20. maja. *(Rozporządzenia komitetu włościańskiego. — Sprostowanie mylnych wiadomości. — Doniesienia z prowincyi.)* Z upoważnienia Cesarza wydał komitet urządzający gminy wiejskie w Królestwie Polskiem kilka rozporządzeń, które ogłasza w całości *Dzien. Pow.* z których przytaczamy tylko następujące ważniejsze artykuły:

Zgromadzenia gmin dla uchwał w przedmiotach tychże gmin dotyczących, zwoływane będą obowiązkowo przez wójta gminy cztery razy do roku, a mianowicie: w drugiej połowie miesiąca marca, czerwca września i grudnia.

Prezesi miejscowych komisyi spraw włościańskich, ich pomocnicy i komisarze rewirowi, podczas wykonywania obowiązków służbowych, mają właściwy do urzędów ich przywiązany honorowy znak, wydany przez urządzający komitet.

Znak członków komisyi spraw włościańskich z powierzchowności i wielkości swojej, podobny jest do znaku pośredników polubownych w Cesarstwie, a mianowicie: na głównej stronie medalu umieszczony jest herb państwa w środku którego znajduje się herb Królestwa, a w około Orła napis: „19. lutego (2. marca) 1864 roku" na odwrotnej stronie napis: „Kommisyi po krestjanskim diłam w carstwi polskom, komisyi spraw włościańskich w Królestwie Polskiem." Przy medalu łańcuch takiż sam jak i u pośredników polubowych. Łańcuch i medal są pozłacane.

Na przedstawienie komisyi rządowej spraw wewnętrznych.

Postanowił i stanowi:

Art. 1. Wójci gmin, ławnicy i sołtysi, w czasie wykonywania obowiązków służbowych, powinni nosić następujące znaki, które będą im przez zwierzchność wydane:

a) Wójt gminy — znak bronzowy pozłacany, na głównej stronie którego ma być wyobrażony herb państwa z napisem u góry nad herbem, po rosyjsku „Hminnyj wojt", a u dołu po polsku „Wójt gminy"; na odwrotnej zaś stronie znaku cyfra Jego Cesarskiej Mości z napisem w około, z jednej strony po rosyjsku „19. fewralia (2. Marta) 1864 hoda", a z drugiej po polsku: „19. lutego (2. marca) 1864 roku."

Znak ten wójci gmin mają nosić na łańcuchu bronzowym zawieszony na szyi.

b) Ławnicy noszą takiż znak mniejszej wielkości i nie pozłacany, z napisem „Ławnyk, ławnik" przypinany na małym łańcuszku zwierzchu sukni, na lewej stronie piersi.

c) Sołtysi, noszą na lewej stronie piersi, zwierzchu sukni, znak wedle ustanowionego wzoru z blachy miedzianej, kształtu owalnego; z wyobrażeniem herbu i z napisem „Sotskyj, sołtys."

Art. 2. Pomienione znaki dla osób administracyi gminnej przygotowane i rozdawane będą komu należy, z rozporządzenia komisyi rządowej spraw wewnętrznych.

Art. 3. Wydatki na sporządzenie znaków potrzebne, odniesione będą do ogólnych funduszów Królestwa i w tym celu wydanem zostanie w właściwym czasie stósowne rozporządzenie.

Wójt i sąd gminy obowiązani są mieć pieczęć formy okrągłej mającą średnicy cal 1,3 miary rosyjskiej. W środku herb państwa z napisem u góry tegoż po rosyjsku i polsku, „Powiat NN., a u dołu „pieczęć gminy NN."

Pieczęcie takowe mają być przygotowane w mennicy Warszawskiej, w odpowiedniej liczbie stosownie do ilości gmin.

Art. 3. Wszelkie akta w imieniu wójta gminy lub sądu gminnego sporządzane, winny być zaopatrzone pieczęcią i podpisem wójta, oraz pisarza jeżeli się takowy gdzie znajduje. Jeżeli wójt gminy pisać nie umie, w takim razie wszelką korespondencyę, jaka od niego z urzędu prowadzoną będzie, winien podpisywać pisarz, zaś wójt przykładać tylko na niej pieczęć, którą nie powierzając nikomu obowiązany jest starannie zachować u siebie.

W *Dzien. pow.* czytamy:

— *Journal des Debats* z 12go i większa część dzienników paryskich podały depeszę telegraficzną z Lipska, donoszącą według dziennika polskiego *Ojczyzna*, że „w Opatowie sześciu młodych ludzi zupełnie niewinnych, którzy przechadzali się po ulicy

zostali aresztowani i powieszeni, bez poprzedniego sądu, na jednej szubienicy, z rozkazu jenerała Bellegarde".

Z doniesienia naczelnika wojennego okręgu Radomskiego, okazuje się, że prawda w tym przedmiocie jest następująca: Sześciu tych młodych ludzi *zupełnie niewinnych*, należało do bandy żandarmów wieszających Grossmana. D. 12. (24.) kwiet. wpadli oni we wsi Nieskurzewie koło Opatowa, do mieszkania włościanina Tomasza Błaszkowskiego i zabrali go żeby go powiesić, lecz patrol dragonów nadszedł bardzo w porę dla przerwania tej *niewinnej przechadzki*. Sześciu żandarmów wieszających zaprowadzono do Opatowa i stawiono przed sądem wojennym gdzie nie trudno było dowieść ich winy tak co do tego faktu, jak i innych podobnego rodzaju zbrodni. Skazano ich na śmierć przez powieszenie, i otrzymali słuszną karę za swe zbrodnie.

Ten sam dziennik podaje między innemi następujące wiadomości z prowincyi:

— Płock. Obywatele ziemscy gubernii Płockiej, korzystając z przyjazdu swego do miasta na wybory radzców Towarzystwa kredytowego, podpisali w dniu 1. (13.) maja najpoddanniejszy adres. Po poprzedniem naradzeniu się, 80 obywateli zebrało się u prezesa Towarzystwa kredytowego Jackowskiego, gdzie po krótkiej przemowie mianej przez obywatela Szymona Kosobudzkiego a przez JKs. biskupa miejscowej dyecezyi Popiela popartej, o smutnym stanie w jaki wpadł kraj skutkiem minionych rozruchów, zgodzono się że niezbędnie wyznać należy winę i błagać o łaskę monarszą. Poczem adres podpisany został i przez 12 do tego wybranych obywateli przedstawiony jenerałowi Semecc, z prośbą o wyjednanie u namiestnika pozwolenia na przybycie deputacyi do Warszawy. Adres stwierdzony został 270 podpisami. Prócz tego zgromadzeni prosili o wysłanie tegoż adresu do powiatu, celem podpisania go przez nieobecnych tutaj obywateli.

— Mińsk. Przy ujętym bandycie Józefie Ratyńskim (Teobald-Zenon, patrz Dzien. pow. N. 108) znaleziono rozmaite rozporządzenia rządu podziemnego a pomiędzy innemi i takie: N. 574. Naczelnik powiatu Stanisławowskiego — do obywatela Teobalda. Posyłam rs. 300 na zakupienie chłopskiej odzieży dla żołnierzy powierzonego mu oddziału, a także polecam obywatelowi Teobaldowi wystarać się takiego człowieka, któren by zasztyletował Czygiryna w Mińsku, za co dam grube pieniądze. — Warszawa d. 21. kwietnia 1864 r. (pieczęć narodowa).

— Pomiędzy wsiami Zambrzykowem i Ostrymborem wykryto w dniu 24. kwietnia (6. maja) skład broni zakopanej w miejscu błotnistem przez bandytów.

— Oddział wojska pod dowództwem kapitana Chmarskiego w dniu 22go kwietnia (4. maja) dognawszy 5 bandytów zbrojnych niedaleko wsi Szarłat i Starego Michałowa, czterech z nich wraz z bronią ujął do niewoli, a piątego z imienia i nazwiska niewiadomego ratującego się wpław przez Narew ucieczką, zabito. — W gminie Susk w lesie włościanie wykryli zakopane w ziemię zwłoki człowieka z pochodzenia niewiadomego z postronkiem na szyi.

(Redukcya armii w Królestwie.) Jener. Kor. dowiaduje się z Warszawy pod dniem 17. b. m., że dla armii rosyjskiej w Królestwie ułożono właśnie nowy *szyk bojowy*. Ma to być dyspozycya wcale odmienna od teraźniejszej i połączona nawet ze znacznem zmniejszeniem wojsk skoncentrowanych w Królestwie; z czego wnosić można, że stan wojenny w Królestwie zostanie wkrótce już zniesiony.

Rosya.

Petersburg. *(Pomyślne widoki handlowe.)* W artykule wstępnym *Gazety giełkowej* St. Petersburgskiej, czytamy między innemi co następuje: „Nadzieje pokojowego rezultatu konferencyi londyńskiej, spokojne położenie naszej polityki, ożywienie handlu zewnętrznego i wewnętrznego, poprawienie się targu pieniężnego, objawiające się w zniżeniu dyskonta, w stałości kursu wexlowego i trwałości ceny papierów publicznych, oraz w codziennem, przez ciąg ostatnich miesięcy, podnoszeniu się kursów akcyi— wszystko to razem wzięte dodaje otuchy naszemu kupiectwu. Widoki pomyślnej nawigacyi przeważają na tutejszej giełdzie; widoki te usprawiedliwione są tem bardziej, że w roku bieżącym nie spodziewają się ani większych zakupów zagranicą maszyn i relsów dla kolei żelaznych, ani znacznych zamówień na potrzeby ministerstw wojny i morskiego. Oprócz tego można z pewnością powiedzieć, że liczba podróżników ruskich zagranicą, w roku bieżącym nie tylko się zmniejszy w porównaniu z latami poprzedniemi, ale że wielu z tych, którzy wyjechali stąd na czas dłuższy, powrócą do Rosyi po bezowocnej stracie zagranicą czasu i pieniędzy, mając wzgląd na wydatkowanie takowych w domu, dla celów produkcyjnych."

(Murawiew.) Jak tylko rozeszła się wieść, że jenerał Murawiew, we środę d. 29. kwietnia, będzie na audyencyi u Najjaśniejszego Pana, mnóstwo osób pospieszyło korzystać z wyzdrowienia jenerała i w tymże dniu oddało mu wizyty. W liczbie innych był także znakomity uczony historyk i etnograf zachodnio-ruskiego kraju Kojałowicz, w towarzystwie kilku zachodnio-ruskich prawosławnych braci. Należąc do grona tych braci, byliśmy świadkami krótkiej ale pełnej uczuć przemowy p. Kojałowicza i odpowiedzi jenerała Murawiewa.

Gazeta Moskiewska pisze, że zdrowie jenerała Murawiewa polepsza się, i że on i w Petersburgu nie przestaje zajmować się interesami powierzonego sobie kraju; w towarzystwie jego przyjechało kilka przybliżonych osób, z któremi on pracuje prawie tak samo jak w Wilnie. Zaraz po przybyciu jego do stolicy, zapisywało się u niego mnóstwo odwiedzających, nawet mu nieznajomych, a między niemi wielu tytułowanych i dygnitarzy.

Ameryka.

Nowy York, 7. maja. *(Doniesienia z placu boju.)* Jenerał Forrest zajął Decaturę w Tennessee i wyciął w pień cały garnizon. Wyprawa jenerała Granta przeciw Richmondowi zaczęła się. Jenerał Meade przeszedł Rappahannock dnia 4go b. m., udał się dnia 5go do Chancellorsville Wilderness, i wśród wielkich utarczek uderzył na główną siłę jenerała Lee.

Dnia 6go zaszła bitwa, której rezultat nie jest jeszcze wiadomy. Jenerał Buttler, flota, kolumny Concha i Siegela wspierają jenerała Meade. Admirał Porter ujrzał się zmuszonym wysadzić w powietrze łodzie kanonierskie.

W Wirginii nie zaszło nic stanowczego. Burnside połączył się z jenerałem Gade. Sherman wyruszył ku Georgii.

Kronika.

(Pożary.) W Załużu w obwodzie żółkiewskim powstał pożar przez nieostrożność na dniu 18. b. m. w domu włościanina Michała K., i zniszczył dwa domy mieszkalne i budynki gospodarskie siedmiu włościan ze znacznym zasobem zboża i drzewa.

Dnia 15. b. m. o północy zapalił się w Woleniowie, w obwodzie stryjskim, jak się zdaje przez podłożenie ognia, dom tamtejszego włościanina i zgorzały dwa domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi, a nadto zginęła 1 krowa w płomieniach. Szkodę obliczono na 1500 złr. w. a.

Dnia 13. b. m. wieczorem pogorzał w Smereku w obwodzie sanockim z niewiadomej dotąd przyczyny włościanin tamtejszy Dmytro B., postradawszy dom mieszkalny, wszystkie budynki gospodarskie i cały zasob zboża. Szkoda ma wynosić do 350 zł. w. a.

W nocy z 12. na 13. b. m. wszczął się ogień z niewiadomej dotąd przyczyny w stodole włościańskiej w Kiernicy w obwodzie Lwowskim, i zniszczył trzy domy mieszkalne i 22 budynków gospodarskich. Szkodę obliczono na 1000 złr. w. a.

Dnia 18. b. m. w południe powstał pożar w miasteczku Glinianach w obwodzie złoczowskim w domu komisarza straży finansowej na przedmieściu „Zastawie", i przy silnym wietrze zgorzało w przeciągu godziny 23 domów. Przyczyna tego nieszczęścia i wielkość szkody nie są jeszcze znane.

Nakoniec donoszą nam jeszcze z Wojniłowa, że na dniu 6. b. m. zgorzała w Siwce w obwodzie stryjskim cała osada tamtejszego włościanina Iwana T., ale przyczyna pożaru nie jest znana.

(Urwanie się chmury.) Dnia 15. b. m. o godzinie 4. po południu zrządziło nagłe urwanie się chmury w gminach Świebodnej, Rączynie, Rzeplinie, Rozborzu długim i okrągłym i w Jodłówce w obwodzie przemyskim w przeciągu 2 godzin ogromne szkody na uprawionych polach i łąkach. Woda porywając z wyżyn drzewa, kamienie i ziemię zamuliła na wysokość stopy wszystkie niższe grunta, a z wyższych uniosła całą warstwę urodzajnej ziemi. Co większa zaś zginęło przytem pięcioro ludzi, którzy zajmowali się spuszczaniem wody, w wezbranych nurtach górskiego potoku.

(Przypadek na kolei.) Z Przemyśla donoszą: W nocy z 18. na 19. b. m. w chwili gdy nadchodził pociąg towarowy ze Lwowa, spłoszyło się ze stada wołów, przygotowanego do transportu, kilkanaście sztuk, z których 3 wpadłszy na kolej, zostały formalnie zgruchotane. Przezto wyskoczyło z szyn ośm wagonów, ale nie poniosły zbyt wielkiego uszkodzenia.

(Zamach zbrodniczy.) Na dniu 14go b. m. z rana znaleziono w Grębowie w obwodzie rzeszowskim, 18letnią dziewczynę Annę B. w stodole jej rodziców, gdzie zwyczajnie nocowała dla strzeżenia znajdującej się tam komory, leżącą we krwi z śmiertelnemi ranami na głowie i na ręku. Ze śledztwa pokazało się, że prawdopodobnie zakradli się w nocy do tej stodoły złodzieje, a gdy wspomniona dziewczyna przeszkodziła im w dokonaniu kradzieży, postanowili ją zabić z obawy, ażeby ich nie wydała, i ugodzili ją kilkakrotnie siekierą w głowę i po rękach. U trzech podejrzanych ludzi we wsi znaleziono potem skrwawione rzeczy i dwie siekiery, na których znajdowały się ślady krwi, i uwięziono ich przeto natychmiast.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Bochnia, 6. maja. Na naszym dzisiejszym targu płacono: mec pszenicy (85 ℔) 3 zł. 23 c., żyta (75 ℔) 2 zł. 10 c., jęczmienia (65 ℔) 2 zł. 2 c., owsa (51 ℔) 1 zł. 97 c., kartofli 80 c.

Wiedeń, 21. maja. *(Targ wiedeński na woły.)* Na naszym dzisiejszym targu było wołów węg. 509, galic. 1330, niem. 675; z tego odeszło na prowincyę 883 sz., nie sprzedano 12 sz. i płacono za 1 sz. ważąca od 480 do 700 ℔. 120 do 185 zł., za cetnar 25 zł. do 26 zł. 50 c. — Oprócz tego było na targu 3270 cieląt (wytrzebionych), 1 ℔ po 19 do 29 c., 307 cieląt (żywych) 1 ℔ po 16 do 26 c., 1010 jagniąt para po 4 do 10 zł., 389 owiec (żywych) 1 ℔ po 23 do 25 c., 110 świń (wytrzebionych) 1 ℔ po 24 do 28 c., 647 świń (żywych młodych) 1 ℔ po 20 do 32 c., 186 świń (średnich) 1 ℔ po 33 do 35 c., 698 świń (ciężkich) 1 ℔ po 35 do 37 c.

Lwów, 20. maja. W pierwszej polowie b. m. były w obwodzie Lwowskim i Kołomyjskim następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Gródek		Szczerzec		Jaryczów		Kołomyja		Kuty		Śniatyn	
Miejsce targu:	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	50	2	50	2	50	2	17	2	52	2	20
„ żyta . .	1	40	1	10	1	35	1	52	1	50	1	15
„ jęczmienia .	1	10	.	95	1	20	.	80	1	.	.	80
„ owsa . . .	1	15	1	.	1	.	.	75	.	82	.	60
„ hreczki . .	1	10	1		1	30	1	45	1	50	1	40
„ kukurudzy .	.	.	3	.	.	.	1	5	1	10	.	95
„ ziemniaków .	.	40	.	35	.	30	.	50	.	60		30
Cetnar siana . . .	1	.	1	80	1	.	1	20	1	20	1	38
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	32	.	.	.
„ nasienia koniczu		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
Sąg drzewa twardego	8	.	10	.	5	.	5	50	5	.	7	50
„ „ miękkiego	6	.	8	.	4	.	4	50	3		.	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	11	.	14	.	9	.	9	.	8
Mas okowity . . .	.	64		65	.	.	.	72	.	60	.	60

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Der Troubadour**", wielka opera romantyczna w 4 oddziałach. Na dochód kapelmistrza J. Schürrer.
Jutro teatr polski: „**Zięć pana Poirier**", komedya w 3 aktach z francuzkiego. — Pierwszy występ gościnny pana Józefa Rychtera.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. maja.

Hotel George: PP. Hr. Zeleński Wit., z Brzeska. — Dallvitz Zygm., z Szląska. — Zakli a Zdzis., z Hawłowic. — Hulimka Teodor, z Chłopiatyna. — Hulimka Alex., z Sołotwiny. — Br. Miltitz Dil., c. k. rotm., z Stupnicy. — Sobieszczański Wiktor, z Su hodoła. — Niedzielski Antoni, z Sledziejowic. — Januszewski Teofil, z Ubinia. — Bohdan Hip., c. k. kapitan, z Zadworza.

Hotel Langa: Pruszyński Oskar, z Zitanyar. — Hr. Zichy, c. k. rotm., z Brzeżan.

Hotel angielski: Br. Konopka Stan., z Negaszyna.
Hotel Krakowski: Sozański Antoni, z Sambora.

Wyjechali ze Lwowa

Dnia 23. maja.

PP. Rylski Leon, do Nart. — Teleczyński Felix, do Polski. — Geringer-Odenburg Józef, do Zarwanicy. — Treter Hil., do Laszek. — Gnoiński Alex., do Danilcza. — Obertyński Kaz., do Udnowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfer.
7. god. zrana	322.71	+ 8.4	79.6	zachodni sł.	pogoda
2. god. po poł.	323.25	+ 12.4	52.9	półn.-zach. mi.	„
10.god.wiecz.	322.72	+ 9.3	71.9	„ „	pochmurno

Kurs lwowski.

Dnia 23. maja.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	$39\frac{1}{2}$	5	$43\frac{1}{2}$
Dukat cesarski	„ „	5	$41\frac{1}{2}$	5	47
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	35	9	$43\frac{1}{2}$
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$79\frac{1}{2}$	1	82
Talar pruski	„ „	1	71	1	$72\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	98	73	63
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	63	77	29
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	35	74	23
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	75	80	63
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	216	50	219	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 23. maja.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	50
5% pożyczka narodowa	80	—
Losy z 1860 roku	[illegible]5	80
Akcye banku wiedeńskiego	7[illegible]	—
„ „ kredytowego	1[illegible]2	60
Londyn, 10 funtów szterlingów . .	11[illegible]	40
Dukat pojedyńczy	[illegible]	47
Srebro	1[illegible]	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. maja.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	68.75	68.85
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.40	97.60
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 70	79 90
od kwiet. do paźd. po 5%	79.70	79.90
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.50	72.60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% .	72.50	72.60
dtto. po $4\frac{1}{2}$%	64.75	65.—
dtto. „ 4% . . .	57.50	58.—
dtto. „ 3%	43.—	43.50
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	36.—	38.—
dtto. „ 1%	14.40	14.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.—	153.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów . . .	149.—	150.—
Przez. do wyl. z r. 1854	92.—	92.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	95 70	95.80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97 30	97 50
Renty Como po 42 l. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68 50	69 50
„ „ „ $4\frac{1}{2}$%	64.—	64.50
„ „ „ 4%	57.—	57.50
„ „ „ $3\frac{1}{2}$%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju 3%	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$%	55.—	58.
„ $2\frac{1}{4}$%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ $1\frac{3}{4}$%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą . 5%	71.50	72.—
„ $4\frac{1}{2}$%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi .	88.75	89.25
Wyż. Aust. i Salcb.	85.50	88.50
Czech	94.—	95.—
Morawii	94.50	95.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	90.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.50	89.—
Węgier	75 20	75 75

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem. . . .	73 25	73.75
Kroacyi i Slawonii	76 —	77.—
Galicyi	73 50	73.75
Siedmiogrodu . .	72.25	72.75
Bukowina	72.—	72.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.80	72 —
Lomb. wen. poż. z r. 1859	94.—	95.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
Dług Salcburga „ $3\frac{1}{2}$%	— —	—.—
„ 3%	58.50	59.—
„ $2\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ $1\frac{3}{4}$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł. . . .	26.50	27.50
„ $2\frac{1}{2}$% „ 100 „ . . .	22.25	22 75
„ $2\frac{1}{4}$% „ 100 „ . . .	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „ . . .	18.—	18.50
„ $1\frac{3}{4}$% „ 100 „ . . .	15.75	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego . . .	781.—	782.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	192 30	192.50
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	590.—	592 —
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1838.—	1840.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	184 —	184 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	132.—	132 50
Połud. - półn. - niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	122 40	122 60
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	246 —	247 —
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	217.50	217 75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	705.—	710.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	244.—	246.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	136.—	140.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	445.—	447.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	233.—	238.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	373.—	375.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	498.—	500.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	274.—	276.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156.—	156.50

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101.20
przeznaczone do los. po 5% . .	91.—	91.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	86.60	87 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72 75	73 25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. . . .	92.50	93 —
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	84.25	84.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.75	116 25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115 50	115.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	94.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.75	82.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł. . . .	90.—	91.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.—	96.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.25	77.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. . . .	95 50	96.

6. Losy.

	pien.	towar. (za sztukę.)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	130.50	130 75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.50	87.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	110.—
„ „ po 50 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.50	29.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.—	95.—
Salma „ 40 „ „	31.25	31.75
Palffiego „ 40 „ „	29.25	29.75
Clarego „ 40 „ „	28.—	28.50
St. Genois „ 40 „ „	29.25	29.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Waldsteina 20 „	19 50	20.—
Keglevicha 10 „	12 50	13.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.80	97.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100zł. w. p.-n.	97.—	97 20
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	86 10	86 20
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	114 50	114.80
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	45 30	45 30
Paryż za 100 fr.	45.30	45 40
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a. .	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs [illegible]

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	$5.45\frac{1}{2}$	$5.46\frac{1}{2}$
dtto. pełnej wagi . .	$5.45\frac{1}{2}$	$5.46\frac{1}{2}$
Korona	15.75	15 80
20frankówka	9.20	9.22
Rosyjski imperyał . . .	9.42	9.45
Talar związkowy . . .	$1.71\frac{1}{2}$	1.72
Srebro	114.25	114 75
Kurs korony w c. k. kasach	13zł. 50c	

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.